

Sygn. akt I C 532/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Damian Czajka

Protokolant: Karolina Nesterewicz

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2014 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa N. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 12.000 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda N. W. kwotę 6.000 zł (sześć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 19 lutego 2007r.;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 626,78 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, zaś dalej idące żądania stron w tym zakresie oddala;

IV. zwraca powodowi 546,43 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki.

Sygnatura akt I C 532/12

UZASADNIENIE

Powód N. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. 12 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie wskazał, że 18 listopada 2006 r. uczestniczył w kolizji drogowej, której sprawca ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody powodowanej ruchem pojazdu mechanicznego w pozwanym zakładzie ubezpieczeniowym. Po przewiezieniu z miejsca zdarzenia do Szpitala Wojewódzkiego w O., gdzie wykonano badania diagnostyczne, potwierdzono u powoda skręcenie i naderwanie stawów i więzadeł innych i nieokreślonych części szyi. W związku z bólem karku zalecono mu korzystanie z kołnierza ortopedycznego i leków, jak też dalszą kontrolę w poradni ortopedycznej. W wyniku przeprowadzonego po zgłoszeniu przez powoda postępowania likwidacyjnego, przez stronę pozwaną, ostatecznie przyznano N. W. świadczenie z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 1 000 zł. W ocenie powoda kwota ta jest niewystarczająca zważywszy na rozmiar doznanej krzywdy. Wypadek z 18 listopada 2006 r. był dla niego traumatycznym przeżyciem, pozostawiającym po sobie stres i napięcie towarzyszące powodowi podczas jazdy samochodem. Wypadek miał też negatywne konsekwencje w postaci pogorszenia relacji powoda z osobami najbliższymi. N. W. wobec dokuczających mu bólu i złego samopoczucia, stał się osobą skrytą, nerwową, co z kolei, powodowało napięcia w stosunkach z członkami rodziny.

Strona pozwana (...) S.A. w W. wnosząc o oddalenie powództwa, potwierdził przyjęcie odpowiedzialności za skutki wypadku z udziałem powoda, co do zasady. Zarzucił jednak, że powód w jego wyniku doznał nieznacznego urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, z niewielkim ograniczeniem ruchomości. Krótkotrwałe leczenie doprowadziło do osiągnięcia sprawności sprzed zdarzenia, nie potwierdzono wystąpienia trwałego rozstroju zdrowia. W tych okolicznościach wypłacona dotychczas suma 1 000 zł stanowi pełne zadośćuczynienie doznanej przez N. W. krzywdy.

Zważywszy, że pomiędzy stronami nie było sporu odnośnie samej zasady odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeniowego oraz wypłacenia dotychczas świadczenia z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 1 000 zł, Sąd ustalił nad to:

W wyniku badań wykonanych w Szpitalu Wojewódzkim w O. rozpoznano u powoda skręcenie i naderwanie stawów i więzadeł innych i nieokreślonych części szyi, bez widocznych świeżych zmian urazowych w układzie kostnym, zaburzeń czucia i ukrwienia. Zalecono mu korzystania z kołnierza ortopedycznego, przyjmowanie leków przeciwbólowych oraz kontrolę w poradni ortopedycznej, pod opieką której pozostawał do 18 grudnia 2006 r. W tym czasie powód korzystał z konsultacji lekarskich oraz zabiegów rehabilitacyjnych. Do chwili obecnej dokuczają mu bóle kręgosłupa towarzyszące większemu wysiłkowi fizycznemu, jest też bardziej nerwowy, zwłaszcza podczas podróży samochodem towarzyszy mu stres. Obecnie powód prowadzi niewielkie 2 ha gospodarstwo rolne.

Dowód:

- karta wypisowa ze szpitala (k. 13),
- historia choroby (k. 15-16),
- zeznania świadków L. W. (k. 66), D. W. (85),
- zeznania powoda (66-67).

Opiniujący w toku postępowania biegły psychiatra W. I., po analizie dokumentacji z akt oraz badaniu powoda, nie stwierdził u niego jakichkolwiek uszczerbków na zdrowiu w sferze psychicznej i emocjonalnej.

Dowód:

- opinia biegłego (k. 105-108).

Biegły ortopeda i traumatolog S. G. na podstawie dokumentacji leczenia oraz badania powoda potwierdził u niego stan po wykręceniu kręgosłupa szyjnego bez ograniczenia ruchomości i bez objawów korzeniowych. W ocenie biegłego wypadek z 18 listopada 2006 r. nie pozostawił długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód:

- opinia biegłego (k.131-133).

Sąd zważył:

Opisany wyżej stan faktyczny sporu Sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez stronę powodowa dokumenty potwierdzające przebieg leczenia oraz zeznania świadków, opisujących sposób funkcjonowania powoda po wypadku. Dla bliższego określenia skutków kolizji na zdrowiu N. W. Sąd posłużył się opiniami biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii oraz ortopedii i traumatologii, których wnioski w pełni podzielił. Biegli stanowisko wyrażone w opiniach oparli na dokumentacji leczenia oraz badaniu połączonym z wywiadem. Wyrażona ocenę uzasadnili w sposób jasny i wyczerpujący. Zarzuty pełnomocnika powoda wobec biegłego S. G. nie zasługują na uwzględnienie, bowiem w żadnym razie nie podważają opinii merytorycznie, opierają się na wątpliwych i niezbyt ostrożnie wysuwanych (bez jakiegokolwiek potwierdzenia) wytykach odnośnie osoby biegłego.

Wedle art. 445 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Naprawienie szkody powstałej przy tej okazji, obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Oceniając wysokość należnego z tytułu zadośćuczynienia świadczenia, Sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień doznanego uszczerbku (lecz nie w ujęciu tabelarycznym), poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich. Zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną. Wążąc wysokość należnego świadczenia uwzględnić należy rozmiar cierpień związany nie tylko z doznanymi urazami kręgosłupa oraz związane z nimi ograniczenia w funkcjonowaniu w okresie bezpośrednio po zdarzeniu, w trakcie leczenia aż do chwili obecnej, lecz również niewątpliwy stres wywołany w momencie wypadku oraz związany z postępowaniem medycznym, choćby krótkotrwałym. Zważywszy na opisane wyżej skutki wypadku, wypłacone N. W. świadczenie tytułem zadośćuczynienia w rozmiarze 1 000 zł, w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez zakład ubezpieczeniowy, nie rekompensuje w pełni doznanych uszczerbków. Jednocześnie, w ocenie Sądu, zgłoszone do zasądzenia świadczenie w rozmiarze 12 000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia jest wygórowane, zważywszy na brak trwałych następstw na zdrowiu.

Z tych przyczyn Sąd uwzględnił powództwo w części tj. wobec sumy 6 000 zł, zasądzając zgodnie z żądaniem odsetki za opóźnienie od daty upływu przewidzianego ustawą miesięcznego terminu na rzetelne rozparzenie roszczeń odszkodowawczych w postępowaniu likwidacyjnym. Żądanie dalej idące, jako ni usprawiedliwione w okolicznościach sporu Sąd oddalił.

Kosztami postępowania Sąd obciążył w strony równomiernie, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu z art. 100 zd. 1 k.p.c.